

## Z frontu walki o plan skupu

RADOMSKO NIE DALEKO  
100 PROCENT

W ostatnich dniach pow. radomski wyprzedził plan skupu, uzyskując 98,5 proc. planu rocznego, pow. skierniewicki uzyskał 95,3 proc. planu rocznego. Dalsze miejsca zajęły: pow. łaski 94,3 proc., pow. piotrkowski 91,9 proc. i pow. wielkiński 91,7 proc.

Pow. sieradzki, który dotychczas znajdował się na końcu tabeli, minął pow. kutnowski, uzyskując 60,8 proc., a kutnowski 60,4 proc. Pow. sieradzki w ostatnich dniach wysoko przekroczył swe plany dzienne. W dniu wczorajszym osiągnął 222,5 proc.

DRUGI POWIAT W WOJEWÓDZTWIE WYKONAŁ PLAN MIESIĘCZNY

Wczoraj pow. łódzki jako drugi w naszym województwie przekroczył plan miesięczny, uzyskując 101,6 proc. Do wykonania planów miesięcznych zbliżają się pow. sieradzki (92,6 proc.) i pow. łowicki (96,8 proc.). Cyfry te przemawiają za tym, że do końca miesiąca powiaty te wykonają plany miesięczne.

TEMPO DOSTAW W DALSZYM CIĄGU NIE SŁABNIE

W dalszym ciągu powiaty: kutnowski, łęczycki, łowicki, łódzki przekraczają plany dzienne. Tempo obowiązkowych dostaw dla państwa w powiatach tych nie słabnie od kilku dni.

Mniejsze jest natomiast tempo dostaw w powiatach: wielkińskim, piotrkowskim i łaskim. Wprawdzie powiaty te przekroczyły już 90 proc., ale nie zwalniają to ich od całkowitego wykonania planu w 100 proc.

Do wczorajszego dnia województwo łódzkie w sumie wykonało 128,5 proc. planu miesięcznego, 72,2 proc. planu miesięcznego i 77,5 proc. planu rocznego. (l. h.)

## 72. Świata

PROTEST PRZECIW WIZYCIENIU NIXONA NA CEJLONIE

COLOMBO. — Ogólnoceljoński komitet obrony pokoju złożył na ręce premiera Ceylonu protest przeciwko przybyciu 27 bm. wiceprezenta USA, Richarda Nixona.

Komitet podkreśla w swym protestie, że wizyta Nixona związana jest z planami wojennymi USA.

FESTIWAL FILMÓW RADZIECKICH W PHENIANIE

PHENIAN. — Odbił się tu Festiwal Filmów Radzieckich. Na uroczystości otwarcia przemawiał m. in. wiceminister kultury i propagandy, Ken Jur, przedstawiając osiągnięcia produkcji kinematografii radzieckiej. Festiwal obejmował m. in. filmy: „Admirał Uszakow”, „Powrót Wasyla Bortnikowa”, „Maksymek”, „Na ukraińskiej estradzie”, „Człowiek i Hek”.

NIEZADOWOLENIE Z „POMOCY” AMERYKANIEK

NOWY JORK. — Członek komisji senackiej do spraw zagranicznych, demokratą Mansfield, złożył ostatnio sprawozdanie ze swej podróży za granicę. Ze sprawozdania wynika, że tzw. „ekonomiczna i techniczna pomoc” amerykańska udzielana Indochinom jest ostro krytykowana.

Amerkańska misja ekonomiczna na w Indochinach — stwierdza Mansfield — wywołuje „nieufność”. Ponadto istniejąca tam niechęć do misji amerykańskiej wyraża się w wielu innych formach.

NORWESKI MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH ZA PRZYJĘCIEM CHIN DO ONZ

OSLO. — Minister spraw zagranicznych Norwegii, Lange, udzielił wywiadu nowojorskiemu korespondentowi póżoficjalnej agencji „Norska Telegrambyro”, oświadczając, że fakt, iż Chiny reprezentuje w ONZ kuomintangowiec — jest zjawiskiem nie normalnym, ponieważ kuomintangowiec sprawują władzę na jednej tylko wyspie.

Lange wypowiedział się za przyznaniem Chińskiej Republice Ludowej miejsca w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

PRZEMÓWIENIE PREMIERA EGIPTU

KAIR. — Premier Egiptu, Nagib, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że Egipt w dążeniu do uzyskania całkowitej niezawisłości nie może poddać się naciskom mocarstw zachodnich.

Rola mocarstw imperialistycznych w historii narodu egipskiego — oświadczył Nagib — była zawsze destrukcyjna.

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem

Cena 20 gr

# ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok I Łódź, sobota 28 listopada 1953 r. Nr 77

## Łódzkie odpowiedzi na apel o wyższą jakość i estetykę produkcji

JESTEM tkaczką w ZPW im. Waryńskiego. Na moich 2 krosnach kortowych wyrabiam 128 proc. planu. Na jednym krosnie robię ubraniówkę męską granat w paseczki, tzw. czesankę i osiągam 94,4% i gatunku, na drugim — tkaninę płaszczo-wą damską szczególnie trudną do tkania. W tym drugim wypadku zdarzają mi się błędy w tkaninie. Pragnę więc od dziś zwrócić szczególną uwagę na to drugie krosno. Bo bywało czasem tak, że puszczałam gniazdko przy brzegu, a przecież obniżało ono wartość tkaniny.

Będę się też starała oszczędzać każdy strzępek wełny, wyrabiać wątek do końca, a resztki składać do woreczka. Myślę, że inni tkacze po przeczytaniu apelu Saja, Sygdiakowej, Morawskiego i Góreckiego będą pracowali tak samo.

Jestem ZMP-ówką i pragnę solidną pracą odpowiedzieć na nauki IX Plenum

naszej partii, aby coraz więcej było pięknych tkanin wełnianych, na ubrania, płaszcze i kostiumy

Cecylia Włodarek tkaczka ZPW im. Waryńskiego

### TKANINY BĘDĄ MOCNIEJSZE

Wezwanie do współzawodnictwa o wyższą jakość trwałość i estetykę produkcji rzucone przez Wiktora Saja, Władysława Góreckiego i naszych łódzkich włóknarzy Wandę Sygdiak i Mariannę Morawską powinno spotkać się z natychmiastową odpowiedzią. A najlepszą odpowiedzią będzie nasza praca.

Każdy z nas przecież pragnie żyć coraz lepiej, lubi ładne ubranie, solidnie wykonane. Dalszy ciąg na str. 2

## Pracują już na poczet 1954 roku

Wczoraj zameldowały o przedterminowym wykonaniu planów załogi ZPW im. Gwardii Ludowej oraz ZPP im. Niedozielskiego.

Sukces ten osiągnięto dzięki stałemu rozwojowi długookresowego współzawodnictwa zobowiązaniowego.

## W Łodzi rozszerza się współzawodnictwo na cześć II Zjazdu

Z fabryk Łodzi i województwa w dalszym ciągu napływają meldunki o podejmowaniu przez robotników i robotników zobowiązani do uczczenia II Zjazdu Partii.

W ZPP IM. SZENWAŁDA zobowiązania podjęło ponad 90 proc. załogi. Fabryka wyprodukowała ponad plan 9.750 par pończoch jedwabnych i stylonowych, podnosząc przy tym jakość pończoch stylonowych o 1 proc.

W POŁUDNIOWO-ŁÓDZKICH ZPP wprowadzono do produkcji nowe wzorzyste ściągacze do skarpet dziecięcych. Plan roczny wykonała załoga do 15 grudnia. Oddział maszyn kotonowych wyprodukował ponad plan 14 tysięcy par pończoch, a oddział maszyn okragłych — 12 tysięcy par skarpet.

W ZAKŁADACH PRZEMYSŁU PASMANTERYJNEGO IM. LENARTOWSKIEGO przystąpiono do produkcji taśmy konfekcyjnej do spodni z mieszanką nylonu. Wykonuje się również 6 nowych rodzajów wstążek w wzorami w kwiaty, oraz nowe rodzaje gum podwiązkowych. Jakość produkcji poprawiła się do końca br. o dalszy 1 proc.

W ŁÓDZKICH ZAKŁADACH MASZYN WŁÓ-

## Nota ZSRR w sprawie zgody na udział w konferencji przedstawicieli czterech mocarstw

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi:

Dnia 26 listopada Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przekazało ambasadom USA, Wielkiej Brytanii i Francji notę w sprawie zgody rządu ZSRR na udział w konferencji przedstawicieli czterech mocarstw.

Tekst noty na str. 2



Pierwsze miejsce i propozycję przechodni we współzawodnictwie o tytuł przodującego statku Polskiej Marynarki Handlowej zdobyła w III kwartale br. załoga statku Polskich Linii Oceanicznych „Narwik”. Na zdjęciu: „Narwik” w porcie gdynskim.

CAF — fot. Baranowski

Z obrad Światowej Rady Pokoju

## W krajach zacofanych i zależnych walka o pokój łączy się

z dążeniem do niezawisłości narodowej

WIEDŃ (PAP). — Na południowym posiedzeniu sesji Światowej Rady Pokoju w dniu 25 bm. Jessie Street (Australia) zdemaskowała politykę kół imperialistycznych, politykę ujarzmania krajów zacofanych.

Różne rodzaje „pomocy” finansowej udzielanej przez USA poszczególnym krajom, przeznaczone przede wszystkim na rozwój produkcji surowców strategicznych, budowę dróg strategicznych itd. Jest rzeczą konieczną — podkreśliła mówczyni — wy-

Przodujący statek Polskiej Marynarki Handlowej

jaśniać narodom, jakie są prawdziwe cele tej imperialistycznej „pomocy”. Pomoże im to w obronie niezawisłości narodowej i sprzyjać będzie rozwojowi stosunków gospodarczych opartych na wzajemnych korzyściach i równouprawnieniu.

Indulal Yagnik (Indie) oświadczył, że naród hinduski jest poważnie zaniepokojony z powodu wzmagającego się napięcia wywołanego wydarzeniami w Korei, w Niemczech itd.

Całe Indie ogarnęła fala oburzenia z powodu planów zawarcia sojuszu wojskowego między Pakistanem a Stanami Zjednoczonymi, ponieważ na mocy tego układu USA będą mogły budować bazy wojskowe na terytorium Pakistanu. Wszystkie warstwy naszej ludności i nasza prasa jednomyślnie potępiły ten krok dyplomacji amerykańskiej jako obcy duchowi wolności i pokoiu, wrogi wobec Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i krajów arabskich, a przede wszystkim wobec Indii.

Na obradach V sesji Światowej Rady Pokoju 26 bm. toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatami wygłoszonymi w dniu otwarcia sesji.

Dalszy ciąg na str. 2

Nowy etap barbarzyńskiej eksterminacji

## Anglicy rozpoczęli mordowanie ludności Kenii przy pomocy samolotów

LONDYN (PAP). — Dziennik egipski „Al Ahrar”, powołując się na domieslenia z Nairobi (Kenia) pisze, że angielskie lotnictwo wojskowe w Kenii rozpoczęło 25 listopada planowe bombardowanie rejonów, w których — jak sądzą kolonizatorzy — zgrupowane są oddziały narodo-wo-wyzwoleńcze.

„Operacje”, mające na celu wytepienie z powietrza ludności afrykańskiej w Kenii podzielone zostały na poszczególne etapy, jedna grupa bombarduje angielskich — stwierdza dziennik — bombarduje rejon położone wokół lasu w tym celu, aby zmusić ludność do szukania schronienia w lesie, gdzie ostrzeliwuje i bombarduje inna grupa samolotów.

## Pod znakiem ostrych sprzeczności rozpoczęły się w Hadze obrady nad „europejskim” parlamentem i rządem

PARYŻ (PAP). 26 bm. rozpoczęła się w Hadze konferencja ministrów spraw zagranicznych 6 krajów zachodnio-europejskich (Fr., j. Niemiec, zachodnich, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga).

Konferencja ma być poświęcona opracowaniu projektu tzw. „europejskiej wspólnoty politycznej”, przewidującego utworzenie „rządu europejskiego” i „parlamentu europejskiego”.

Jak wiadomo, plan ten, bezowocnie omawiany już od dłuższego czasu na różnych konferencjach, napotyka poważne przeszkody w związku z rozbieżnościami wśród przyszłych uczestników tej „wspólnoty”. Konferencja w Hadze, na którą przybył też Adenauer, rozpoczęła obrady przy drzwiach zamkniętych.

Komentując obrady konferencji 6 ministrów spraw zagranicznych w Hadze, dzienniki paryskie piszą o „atmosferze silnego pesymizmu” wśród oficjalnych przedstawicieli „małej Europy”, którzy zebrali się w Hadze. Równocześnie wskazują one na istnienie głębokich sprzeczności między uczestnikami konferencji.

## Oskarżeni o morderstwo agencji kuomintangowskiej z obozów jenieckich stana przed sądem

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że 11 grudnia rozpocznie się przed sądem wojskowym hinduskich wojsk wartościowych, którym podlegały obozy jenieckie w strefie przedlitaryzowanej, proces przeciwko 7 agentom kuomintangowskim. Oskarżonym o zamordowanie w bestialski sposób obojczyka chińskiego, Ciang Tsu-lunga. Został on zamordowany dlatego, że wyraził chęć repatriacji.

Jednocześnie agencja Nowych Chin podaje dalsze zeznania repatriowanych jeńców północno-koreańskich i chińskich o szczegółach krwawych masakr, jakich administracja amerykańska oraz agencja ku-

omintangowskie i lisymanowskie dokonywały w obozach Korei południowej w celu odpo-wiedniego „psychicznego” przygotowania jeńców do akcji wyjaśniającej. Ochoćnik chiński, Kuo Czaoli, zeznał m. in., że jeńcy przebywający w obozie na wyspie Czedzudo byli świadkami częstych publicznych tortur i morderstw jeńców przez amerykańskich żołdaków i czang-kaiszkowskich agentów.

„Kiedy torturowano lub mordowano któregoś z naszych towarzyszy — opowiada repatriowany ochoćnik chiński — zbierano więźniów na dziedzińcu obozu i mówiono nam, że jeńcy zostali zamordowani dlatego, że chcieli wrócić do ojczyzny”.

# Realizując konsekwentnie politykę pokoju rząd radziecki wyraża gotowość do wzięcia udziału

## w konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw i proponuje Berlin jako miejsce spotkania

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi:

Dnia 16 listopada br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego otrzymało jednogłośnie noty od rządów Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych stwierdzające, że rząd radziecki z 3 listopada w sprawie zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Dnia 26 listopada Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało do ambasady Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w Moskwie notę zawierającą odpowiedź rządu radzieckiego.

Podajemy poniżej tekst noty

rządu francuskiego z dnia 16 listopada 1953 roku i tekst noty rządu radzieckiego z 26 listopada 1953 roku.

### Nota rządu francuskiego z dnia 16 listopada 1953 r.

Ambasada francuska wyraża szacunek Ministerstwu Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego i ma zaszczyt zakomunikować co następuje:

1. Działając w ścisłym porozumieniu z rządem Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, rząd francuski przestudiował skrupulatnie notę, którą otrzymał dnia 3 listopada od rządu ZSRR w odpowiedzi na swoją notę z dnia 18 października, zawierającą prośbę o zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych w Lugano w dniu 9 listopada br. Z drugiej strony przeprowadzono konsultacje z rządem Niemieckiej Republiki Federalnej i z władzami niemieckimi w Berlinie.

2. Rząd francuski z ubolewaniem stwierdza, że w ciągu ostatnich czterech miesięcy rząd Związku Radzieckiego po raz trzeci odrzucił propozycję, skierowaną do niego dla przestudiowania najpilniejszych problemów międzynarodowych. Rząd francuski nadal uważa, że najlepsza metoda zlagodzenia napięcia międzynarodowego polega na tym, by w drodze wytrwałych i konstruktywnych wysiłków szukać sposobów konsekwentnego usuwania istniejących trudności, a przede wszystkim tych, które wymagają szybkiego rozwiązania. Kierując się powyższymi względami, zaproponował on zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych w celu rozwiązania problemów dotyczących Niemiec, w szczególności problemu ich swobodnego zjednoczenia, a z drugiej strony, w celu doprowadzenia do zawarcia austriackiego traktatu państwowego; rząd francuski kontynuuje również swe wysiłki, by umożliwić zwołanie konferencji politycznej w sprawie Korei.

3. Rząd Związku Radzieckiego, jeśli sędzi z jego noty z dnia 3 listopada, przewidując zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych z udziałem ministrów spraw zagranicznych Chin

Republiki Ludowej, wychodził z tak odmiennego założenia, że konferencja taka nie tylko ugrzęzłaby w jałowych i niekończących się dyskusjach, lecz ponadto uniemożliwiłaby osiągnięcie jakiegokolwiek postępu w uregulowaniu konkretnych, niecierpiących zwłoki zagadnień.

4. Rząd francuski nie łączy swego zaproszenia z żadnymi warunkami i zawsze usiłuje uwzględnić w miarę możliwości punkt widzenia rządu radzieckiego. Ten ostatni jednak, wprost przeciwnie, uzależnił zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych od szeregu wstępnych żądań.

Niktóre z nich nie mają nic wspólnego z Europą, lecz, zdaniem rządu radzieckiego, powinny być uwzględnione nawet przed rozpoczęciem omawiania problemów europejskich. Inne żądania połączonyby z sobą rezygnację Francji, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych ze wszystkich planów dotyczących zapewnienia ich własnego bezpieczeństwa.

Bezbronna Europa zachodnia — oto, wydaje się, cena, jakiej żąda Związek Radziecki za udział w konferencji. Rząd Radziecki nie może nie wiedzieć, że tego rodzaju żądania są absolutnie nie do przyjęcia.

5. Rząd francuski zmuszony jest wykluczyć z ostatniej noty radzieckiej wniosek, iż rząd Związku Radzieckiego chce w chwili obecnej rozpoczęcia rokowań, które mogłyby doprowadzić do pozytywnych rezultatów. Jednakże rząd francuski jest nadal zdecydowany wykonywać wszelkie możliwe środki w celu osiągnięcia porozumienia co do najpilniejszych problemów, których rozwiązanie jest konieczne dla osłabienia napięcia międzynarodowego.

Dlatego też rząd francuski podtrzymuje zaproszenie wystosowane do rządu radzieckiego w dniu 18 października br. w przekonaniu, że rokowania na temat tych wywołanych problemów uotworząby drogę do szerszego porozumienia i przyczyniłyby się przez to samo do przywrócenia prawdziwego pokoju na całym świecie.

międzynarodowych, lecz przeciwnie, potwierdził ponownie swój pozytywny stosunek do zwołania takiej konferencji, mimo że propozycja rządu ZSRR nie pokrywała się z prośbą rządu francuskiego.

Rząd radziecki proponował: „zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych z tym, aby na tej konferencji:

1. Ministrowie spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego rozważyli środki zlagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

2. Ministrowie spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego omówili problem niemiecki łącznie ze wszystkimi propozycjami wysuniętymi w toku przygotowań do konferencji.

Rząd radziecki uważa za konieczne przypomnieć, że niejednokrotnie wysuwał propozycję zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych w ciągu ostatnich miesięcy, a mianowicie: 4 sierpnia, 28 września, 3 listopada.

Tak więc, rząd radziecki do magał się konsekwentnie zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych w celu rozwiązania ogólnego problemu środków zmierzających do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, a w szczególności w celu rozwiązania problemu niemieckiego, którego rozstrzygnięcie jest jak najściślej związane ze sprawą zapewnienia bezpieczeństwa w Europie a zatem ze zlagodzeniem napięcia w sytuacji międzynarodowej.

Rząd radziecki również obecnie uważa zwołanie takiej konferencji za niezbędne. Konferencja taka, zdaniem rządu radzieckiego, nie powinna być z góry ograniczona do rozpatrzenia jakiejś jednej tylko kwestii, lecz powinna mieć rzeczywiste możliwości rozwiązania najpilniejszych problemów międzynarodowych.

Propozycja rządu radzieckiego w sprawie zwołania konferencji z udziałem ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, USA, ZSRR i Chińskiej Republiki Ludowej w celu rozpatrzenia środków zmierzających do zlagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz — z udziałem ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, USA i ZSRR w celu rozpatrzenia problemu niemieckiego — proponowana jest jednym wspólnym dążeniem: przyczynić się do zlagodzenia napięcia międzynarodowego, a w szczególności do zapewnienia trwałego bezpieczeństwa w Europie, co wymaga ostatecznego uregulowania problemu niemieckiego.

Rząd francuski oświadcza również, że dąży do zlagodzenia napięcia międzynarodowego, wymienia przy tym, jako najpilniejsze zagadnienia, problem niemiecki, zawarcie austriackiego traktatu państwowego, współpracę dla zwołania konferencji politycznej w sprawie Korei.

Już samo wyliczenie wspomnianych problemów świadczy, że do najpilniejszych zagadnień międzynarodowych, które należy rozpatrzyć na konferencji ministrów spraw zagranicznych, rząd francuski zalicza zarówno określone kwestie dotyczące Europy, jak i zagadnienia dotyczące Azji. Ponieważ rząd francuski uważa, że na konferencji ministrów spraw zagranicznych należy rozpatrzyć również takie problemy, które dotyczą sytuacji w Azji wynika z tego, że udział Chińskiej Republiki Ludowej obok pozostałych czterech wielkich mocarstw w rozpatrzeniu i uregulowaniu tego

rodzaju problemów jest zupełnie naturalny i konieczny.

Równocześnie nie ma żadnych podstaw do negowania oczywistego faktu, że dojrzała konieczność rozpatrzenia środków zmierzających do zlagodzenia napięcia całej sytuacji międzynarodowej, do czego też zmierzają wytrwale wysiłki rządu radzieckiego, a co oznacza, że konferencja z udziałem ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, USA, ZSRR i Chińskiej Republiki Ludowej jest sprawą niecierpiącą zwłoki.

Właśnie dlatego, że rozpatrzenie kwestii środków zmierzających do zlagodzenia napięcia całej sytuacji międzynarodowej jest nie tylko pilne, lecz i niecierpiące zwłoki, rząd radziecki uważał i uważa nadal za konieczne zwołanie konferencji z udziałem wszystkich wielkich mocarstw bez żadnego wyjątku.

Ponieważ rząd Francji oświadcza, że również pragnie przyczynić się do zlagodzenia napięcia międzynarodowego, powinny więc odpaść przeszkody na drodze do zwołania konferencji pięciu mocarstw: Francji, Wielkiej Brytanii, USA, ZSRR i Chińskiej Republiki Ludowej. Wynika stąd cała bezpodstawność sprzeciwów w tej sprawie zawartych w nocie z 16 listopada.

Rząd ZSRR potwierdza swe stanowisko, przedstawione w nocie z 3 listopada w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Jednocześnie rząd ZSRR oświadcza ponownie, że plan utworzenia tak zwanej „armii europejskiej”, torujące drogę do wskrzeszenia militarizmu niemieckiego i do remilitaryzacji Niemiec zachodnich, tak samo jak utworzenie na obszarze szeregu państw europejskich obcych baz wojskowych zagrażających bezpieczeństwu innych państw europejskich — nie dadzą się pogodzić z interesami bezpieczeństwa w Europie.

Rząd radziecki odrzuca jako pozbawione wszelkich podstaw oświadczenie zawarte w nocie rządu francuskiego z 16 listopada br., że negatywny stosunek Związku Radzieckiego do utworzenia armii europejskiej stanowiłby rzekomo żądanie „rezygnacji Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych ze wszystkich planów dotyczących zapewnienia ich własnego bezpieczeństwa”, mimo że przedstawione wyżej stanowisko ZSRR absolutnie nie dotyczy sprawy sił zbrojnych tych państw.

Tak samo bezpodstawnie jest złożone niewątpliwie w celach propagandowych oświadczenie: „bezbronna Europa zachodnia — oto, wydaje się, cena, jakiej żąda Związek Radziecki za udział w konferencji”.

Jak wiadomo, pod szyldem „armii europejskiej” czynione są próby utworzenia armii sześciu państw, a mianowicie Francji, Niemiec zachodnich, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga, a więc plan ten przewiduje utworzenie armii w składowaniu państw europejskich, do którego nie wchodzi większość krajów Europy. Głównym celem utworzenia „armii europejskiej” jest przy tym umożliwienie odbudowy regularnej armii w Niemczech zachodnich i włączenie armii zachodnio-niemieckiej jako podstawowej siły militarnej w skład wspomnianej „armii europejskiej”. Utworzenie „armii europejskiej” jest wszelkimi sposobami pobierane przez wczorajszych hitlerowców i innych odwetowców niemieckich, którzy w imię swych agresywnych celów dąży do tego, by przywrócić nową wolną i włączając do niej nie tylko naród niemiecki, lecz także inne narody Europy, o ile narzuci im „armie europejską”.

Niebezpieczeństwo realizacji takiego planu utworzenia „armii europejskiej” winno być zroz-

umię dla wszystkich narodów Europy, w tym również dla narodów tych krajów, które obecnie są wciągane do tworzenia tej armii. Jasne jest bowiem, że pod szyldem tzw. „armii europejskiej” odradza się armia militarizmu niemieckiego. Utworzenie „armii europejskiej” nie może oznaczać nic innego, jak tylko stworzenie takiego agresywnego ugrupowania kilku państw europejskich, które w oparciu o siły zbrojne, obejmujące również zachodnio-niemiecką armię odwetową, przeciwstawi się szeregowi innych państw europejskich — Związkowi Radzieckiemu, Polsce, Czechosłowacji i innym krajom. Tym samym plan utworzenia „armii europejskiej” bynajmniej nie może się przyczynić do utrwalenia pokoju w Europie. Plan taki kryje w sobie przeciwstawienie jednej części Europy — drugiej części Europy.

Nie może on doprowadzić do zlagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, lecz przeciwnie, przyczyni się do rozpalania sprzeczności między krajami Europy, a tym samym do spotęgowania niebezpieczeństwa nowych awantur wojennych. Tak więc, utworzenie „armii europejskiej”, wywołającej najniebezpieczniejsze dla sprawy pokoju w Europie siły militarne niemieckiego, kryje w sobie groźbę nowej wojny światowej, z czym nie mogą nie liczyć się milujące pokój narody na całym świecie.

Występując przeciw tzw. „armii europejskiej” rząd radziecki wychodzi z założenia, że utworzenie takiej armii bynajmniej nie może przyczynić się do utrwalenia bezpieczeństwa w Europie, lecz nieuchronnie doprowadzi do wręcz przeciwnych rezultatów. Utworzenie takiej armii nie ma nic wspólnego również z dążeniem do tego, aby nie dopuścić do „bezbronności Europy zachodniej”, której zresztą nikt nie żąda.

Zapewnienie bezpieczeństwa krajów Europy zachodniej będzie trwało, o ile będzie się opierało nie na przeciwstawieniu krajów Europy zachodniej krajom Europy wschodniej, lecz na koordynacji wysiłków wszystkich krajów europejskich w celu zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Wysiłki te mogą i powinny opierać się na przyjętych dawniej przez odpowiednie mocarstwa zobowiązaniach, których celem jest zapobieżenie nowym aktom agresji w Europie.

Występując przeciwko utworzeniu „armii europejskiej”, Związek Radziecki działa w interesie zapobieżenia groźbie nowej wojny, a więc w interesie zapewnienia prawdziwego bezpieczeństwa w Europie. Związek Radziecki gotów jest wspólnie z innymi kraja-

mi Europy dołożyć wszelkich wysiłków, aby przyczynić się do zapewnienia bezpieczeństwa w Europie przy pomocy odpowiedniego porozumienia między wszystkimi krajami Europy, niezależnie od ich ustroju społecznego.

Bezpieczeństwo wszystkich krajów europejskich może być całkowicie zapewnione, jeśli właśnie tym celem służyć będą wysiłki Francji i ZSRR, jak i wysiłki innych krajów Europy. Wymaga to także, aby problem niemiecki, który ma niezwykle doniosłe znaczenie dla utrwalenia bezpieczeństwa w Europie, został rozstrzygnięty zgodnie z interesami przywrócenia jednności i niezawisłości Niemiec jako państwa demokratycznego i pokojowego.

Z powyższego można wyciągnąć wniosek, że skoro rządy Francji i ZSRR dążą do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, to powinny być zainteresowane w bezwzględnym rozpatrzeniu zarówno całokształtu środków zmierzających do zlagodzenia napięcia w sytuacji międzynarodowej, jak i specjalnie w rozpatrzeniu sprawy bezpieczeństwa w Europie i w odpowiednim rozwiązaniu problemu niemieckiego. Na tym właśnie polega istota propozycji zawartej w nocie rządu radzieckiego z 3 listopada br.

Ponieważ jednak wymiana not między ZSRR a Francją, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi nie doprowadziła dotychczas do układowania się wspólnych poglądów w sprawie wymienionej wyżej propozycji, istnieje konieczność omówienia tego problemu podczas odpowiedniej konferencji ministrów spraw zagranicznych. Jednocześnie rząd radziecki pragnie do wiadomości zawarte w nocie rządu francuskiego z 16 listopada oświadczenie, że swego udziału w konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, ZSRR, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych rząd francuski nie uzależnia od żadnych warunków wstępnych. Takie same oświadczenia złożone zostały przez rząd Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Rząd radziecki, kierując się dążeniem do jak najszybszego uregulowania niecierpiących zwłoki problemów międzynarodowych, wyraża gotowość wzięcia udziału w konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, ZSRR, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć, że z wyłączenia powyżej względów wysunie na tej konferencji sprawę zwołania w najbliższym czasie konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej w celu zlagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Zdaniem rządu radzieckiego odpowiednim miejscem dla odbycia konferencji ministrów czterech mocarstw mogłaby być Berlin.

Noty analogicznej treści wystosowane zostały przez rząd radziecki również do rządów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

### Z obrad Światowej Rady Pokoju

■ Dokończenie ze str. 1

Salazar Santos (Kolumbia) podkreślił m. in., że bezwzględne poparcie, udzielane Stanom Zjednoczonym przez przedstawicieli krajów Ameryki Łacińskiej w ONZ, wysłanie przez niektóre z tych krajów wojsk do Korei, odmowa uznania Chińskiej Republiki Ludowej — jest wynikiem tego, że w przytłaczającej większości państw Ameryki Łacińskiej panuje reakcyjny reżim, posłuszny Departamentowi Stanu USA. Jednakże stanowisko rządów nie jest bynajmniej wyrazem rzeczywistej opinii narodów Ameryki Łacińskiej.

Przedstawicielka Kamerunu Jeanne Ebollo oświadczyła, że ludność Kamerunu przyjęła z ogromną radością wiadomość o zaprzestaniu działań wojennych w Korei. Wiadomość ta dodała otuchy narodom kolonialnym walczącym o pokój i niezawisłość narodową. Zawarcie rozejmu w Korei dowiodło, że narody mogą i powinny zmusić imperialistów do położenia kresu działaniom wojennym i do rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Z kolei zabrał głos obecny na sesji w charakterze gościa znany

poeta kubański Nicolas Guillón. Wskazał on na terror i przesładowanie, stosowane wobec obrońców pokoju i bojowników o niezawisłość narodową Kuby. W chwili obecnej — podkreślił Guillón — rząd Kuby jest ślepym wykonawcą obcej polityki.

Jednakże mimo terroru naród kubański prowadzi nadal walkę o niezawisłość, pokój i przyjaźń między wszystkimi narodami.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Algieru Ismail Bourghiba, który stwierdził, że włączenie Algieru do bloku atlantyckiego nastąpiło wbrew interesom i woli narodu. Jednym ze skutków tego posunięcia jest kryzys ekonomiczny, jaki przeżywa Algier. Równocześnie rozpoczęły się bestialskie przesładowania organizacji politycznych, społecznych i religijnych. Obecnie rząd francuski usiłuje włączyć Algier do tzw. „wspólnoty europejskiej” i wciągnąć do udziału w „armii europejskiej”.

Bourghiba zapewnił zebranych, że naród algerski stanowczo przeciwstawia się realizacji tych planów.

Na tym zakończyło się posiedzenie przedpołudniowe.

### Łódzkie odpowiedzi na apel

■ Dokończenie ze str. 1

ne meble, lubi spożywać smaczne potrawy. Aby tak było, musimy stale walczyć o lepszą jakość naszej pracy, o ładny wygląd tego co produkujemy.

Nasze zakłady np. robią tkaniny na sukienki, pościel, obrusy itp. Tkaniny te są różnego rodzaju, ale niestety i różnego gatunku. Jest część tkanin wysokiej jakości, ale są i takie, które brakuje odrzuca jako drugi gatunek, a nawet i jako braki. W poważnym stopniu przyczyną tego jest niestaranna praca przedalnia, a zwłaszcza oddziały przygotowawczego. Chodzi o tzw. pojedynki tj. wadliwe, cienkie miejsca w niedoprodach. Gdy dostają się one na maszynę obraczkową, przedza pęk, a przedka ma kłopot z przykręcaniem przędzy. Jak przykręci źle na przędzy robią się pe-

ki, co z kolei jest przyczyną błędów w tkaninach. Naszym zadaniem jest walka z „pojedynkami”.

My, przedzarze i przadki wrzecienic możemy wiele pod tym względem uczynić, a tym samym przyczynić się do podniesienia jakości tkanin, do ich trwałości i ładnego wyglądu.

Dlatego też zobowiązujemy się dbać o to, aby niedoprod schodzący z moich maszyn, był równy i czysty i wzywam innych do tego samego. Większość z nas zapoznała się z tezami na II Zjazd Partii i wie jak wielkie znaczenie przykładu naszego partia do tego, abyśmy żyli coraz lewiej i dostatniej abyśmy mieli coraz więcej dobrych i ładnych rzeczy. Pokażmy więc pracę, że rozumujemy te wskazania, że apel naszych towarzyszy znajdzie posłuch u każdego z nas.

Józef Mieleczarek

przedzarcz ZPB Im. Dzierżyńskiego





Pracownicy Jadalni „Dietetyczna” zastanawiają się w jaki sposób najlepiej wprowadzić w czyn podpisane zobowiązania o poprawie usług gastronomicznych. Na zdjęciu od lewej: kelnerki Maria Lasiewicz, Stefania Poch, Krystyna Gebka, pomoc kuchni Walentyna Kuśmirek i Julia Florczak, kierowniczka zakładu Ludmila Wojtowicz, kuchmistrz Józef Franas, rozliczeniowa Zofia Głowacka oraz szef kuchni Michał Woitasiaak. Foto — L. Olejniczak

## Pracownicy gastronomiczni podejmują apel Konsumentów czekają na poprawę w łódzkich restauracjach i barach

Mamy już meldunki od dalszych zakładów gastronomicznych w Łodzi o przystąpieniu do współzawodnictwa o lepszą jakość potraw, sprawniejszą obsługę i obniżenie kosztów własnych. Jest to odpowiedź na apel załóg „Delfina” i „Północnego”, zamieszczony onegdaj w Łódzkim Expressie Ilustrowanym.

Z podpisanych zobowiązań wynika, że wszyscy niemal pracownicy gastronomiczni naszego miasta należycie zrozumieli wytyczne zawarte w tezach IX Plenum i pragną swym wzmocnionym wysiłkiem przyczynić się do polepszenia potraw i usług w restauracjach.

Pracownicy „Dietetycznej” (ul. Zielona 5/7) przodującej w skali ogólnokrajowej, po-

stanowili m. in.: podnieść wykład estetyczny zakładu, rozszerzyć wybór dań dietetycznych najlepszej jakości, oszczędniej gospodarować węglem i elektrycznością oraz szkolić młode kadry na dobrych fachowców.

Podobne zobowiązanie podpisali pracownicy „siostrzanego” zakładu dietetycznego „Roma”, ul. Piotrkowska 152, przy czym personel kuchni produkować będzie większą ilość dań dietetycznych tanich, by udostępnić je najszerszemu rzeszom konsumentów.

Trudno ze względu na brak miejsca wyliczać poszczególne punkty zobowiązań załóg: „Halki”, „Gwarnej”, „Savoy-u”, „Świt”, „Liliputa”, „Kolejowej”, „Targowej”, „Pod wiechą”, „Filmowej”, „Parkowej”, „Marienstadt” i „Wólczaniskiej”.

Wszystkie restauracje i bary łódzkie włączyły się w ogólny nurt współzawodnictwa o lepszą jakość dań, sprawniejszą obsługę, podniesienie higieny zakładów, oszczędność surowca oraz materiałów opałowych itp.

Obecnie oczekujemy wszystkich widocznych rezultatów tej rywalizacji.

Sk.

## Trzy łódzianki zdobyły nagrody na Ogólnopolskim Konkursie Recytatorów

Omawiając ogólnopolskie eliminacje I Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorów, wskazyaliśmy na ich wysoki poziom. Okazało się, że ocena nasza była słuszna.

Na centralnych eliminacjach, które odbyły się onegdaj w Warszawie, wyróżniły się zaszczytnie trzy łódzianki.

W pionie amatorskim jedną z dwóch równorzędnych nagród pierwszych w wysokości 3.000 zł otrzymała ZOFIA KAMINSKA, pracownica Centralnego Zarządu Przemysłu Odzieżowego w Łodzi.

Jedną z czterech równorzędnych nagród drugich w wysokości 2.000 zł przypadła w udziale ALINIE HORANIN, studentce WSE w Łodzi.

W pionie zawodowym I nagrodę (z dwóch równorzędnych) w wys. 3.000 zł zdobyła JULIA TEMERSON, artystka Państw. Teatru Nowego w Łodzi.

Wszystczym tym pięknym konkursu składamy serdeczne gratulacje.

A.

## NOTATKI z życia kulturalnego ŁODZI

W niedzielę, 29 bm. otwarta zostaje w Muzeum Sztuki w Łodzi (Włocławskiego 36) wystawa obrazów pt. „Chłop w malarstwie polskim” oraz „Realizm mieszczański”.

W niedzielę, 29 bm. o godz. 12 odbędzie się w Klubie Młodzieżowym Prasy i Książki (Piotrkowska 86) poranek muzyczny, poświęcony Franciszkowi Schubertowi.

Wojewódzki Dom Kultury ZŻ w Łodzi (Traugutta 18) organizuje w niedzielę o godz. 15, imprezę dla dzieci i rodziców. W programie: koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej w wykonaniu „Artosu” oraz pogadanka pt. „Co to jest wychowanie socjalistyczne” w opracowaniu dra Karola Kotłowskiego.

Nie produkuje jeszcze tego, co powinna

# Szczerze i otwarcie o drobnej wytwórczości w Łodzi

**C**HYBA tylko dla paradyksu pracownicy pewnej spółdzielni pracy na terenie Łodzi „wabą” swoją instytucję mianem „Czułość”. W istocie rzeczy — jak wskazało kilku mówców na onegdajszym naradzie aktywu drobnej wytwórczości — tam, gdzie pojawili się niektórzy pracownicy tej instytucji, właśnie wskazano byłą... wzmocniona czujność. A przecież statutowym zadaniem tej spółdzielni jest czuwanie nad mieniem społecznym, ochrona przed kradzieżą własności spółdzielczej!

Albo inny przykład. Pewnego dnia kierownik pewnej spółdzielni, przekroczyłszy na skutek rozmałych „machlojek” fundusz plac — postanowił na płacić pracownikom tylko 50 proc. należnych poborów.

Chcicie — powiada — to pracujcie, a jeśli nie, to idźcie z Bogiem...

Te i inne przykłady — pijactwa, kradzieży, kumoterstwa, klikowości, biurokratyzmu i bezduszności legły ciężarem na zdrowym ciele łódzkiej drobnej wytwórczości.

Piszemy „na zdrowym ciebie”, albowiem te nieeliczne przykłady nie mogą przesłonić olbrzymich osiągnięć niektórych zakładów przemysłu terenowego czy spółdzielni pracy, które jak np. Spółdzielnia Pracy Tworzyw Sztucznych potrafiły rozwiązać zagadnienia produkcji niektórych tworzyw, dotychczas w Polsce nie produkowanych i stać się chlubą spółdzielczości pracy. Nie mogą przesłonić osiągnięć Spółdzielni Pracy „Guma”, Elektryków Specjalistów czy innych.

Niemniej jednak wypadki stosowania podwójnych cenników (w zależności od oceny bystrości i możliwości klienta) w niektórych punktach usługowych zdradzają, że nie wszędzie zwyciężył właściwy styl pracy.

## BURZLIWY OKRES ROZWOJU

Nie można oczywiście pominać faktu, że drobna wytwórczość przeżywała w ostatnich kilku latach burzliwy okres rozwoju, że wartość globalnej produkcji łódzkiej drobnej wytwórczości w 1953 roku wzrosła o 236

proc. w stosunku do 1949 r., że plan minionych trzech kwartałów br. wykonano w 111 proc.

Ale równocześnie za tymi osiągnięciami szły i poważne błędy. Najważniejszym jest, że drobna wytwórczość nie

## Przy kupnie nowych żarówek oddajemy stare

Od pewnego czasu sklepy elektrotechniczne sprzedają żarówki jedynie za zwrotem starych. Rozporządzenie słuszne i celowe. Dotąd bowiem stare żarówki wyrzucało się najczęściej na śmietnik, niszcząc w ten sposób cenny i drogi surowiec.

Żarówki wymienia się bez względu na ich siłę światła. Tzn. że za nową żarówkę 100-watową możemy oddać starą 15-watową, czy nawet mniejszą i odwrotnie.

Co jednak mają zrobić ci, którzy nie posiadają w domu żadnych starych żarówek? Sklepy otrzymały polecenie pobierania w takim wypadku przy sprzedaży kaucji w wysokości trzech złotych, będącej gwarancją, że kurujący przyniesie potem zużyta żarówkę.

## Impreza Teatru Powszechnego i „Expressu”

## 200-tysięczny widz oraz poprzedni i następny otrzymują nagrody

Często zamieszczamy radosne wiadomości o przemyślowych zakładach pracy, które zaszczytnie wykonały plan roczny. Obecnie przynosimy meldunek ze zgola innego odcinka: z odcinka teatrów.

Oto dziś, w sobotę, 28 bm., Państwowy Teatr Powszechny w Łodzi daje 345 w tym roku przedstawienie, a tym samym wykonuje swój roczny plan przedstawień.

Tak więc dzisiejszy popołudniowy spektakl (Królowa

produkuje tego co powinna, że idzie na łatwiejsze i wytwarza artykuły inwestycyjne zamiast artykułów powszechnego użytku, że dubluje produkcję wielkiego przemysłu, że systematycznie ucieka od produkcji bardziej pracochłonnej i mniej wartościowych artykułów drobnych, służących bezpośredniemu zaspokojeniu potrzeb ludzi pracy.

## ZALECONO — ALE NIE WYKONANO

Oto Prezydium RN m. Łodzi zaleca niektórym związkom branżowym rozpoczęcie w IV kwartale br. produkcji 50 różnych nowych rodzajów towarów bardzo poszukiwanych na rynku.

Były tam m. in. takie artykuły jak maszyny do mięsa, zawieszaki okienne, sznalki fryzjerskie, stolnice, blachy do ciast, tarki do ziemniaków, kolanka do rur piecowych, klamerki do bielizny, porzeczki itp. Spółdzielnie jednak nie przystąpiły do wykonania tych zaleceń mimo że posiadały odpowiednie do tej produkcji park maszynowy, fachowców i surowce.

Świadczy to niewątpliwie o tym, że w niektórych naszych spółdzielniach panuje „wygodnicki” styl pracy, oportunizm, dążenie do „la-

twego życia” że wielu pracowników drobnej wytwórczości nie rozumie względnie nie chce zrozumieć istotnych zadań terenowego przemysłu i spółdzielczości pracy.

A jeżeli tak jest to trzeba zbadać przyczyny tego.

## TRZEBA\* LOJALNIE I UCZCIWIE PRACOWAĆ

Nie ma potrzeby ukrywać powszechnie znanej rzeczy, że obok setek uczciwych pracowników i wzorczych elementów robotniczych znalazło w drobnej wytwórczości zatrudnienie wielu wczorajszych właścicieli prywatnych przedsiębiorstw, którzy nie wyzyli się do końca przyzwyczajeni do życia w państwie, znaleźli się tam ludzienie — jednokrotnie z „bagażem” politycznym, a nawet kryminalnym.

Wiadomo, że Konstytucja PRL zapewnia każdemu obywatelowi prawo do pracy. I prawo to jest szanowane i przestrzegane. Nie można jednak i nie będzie nikt tolerował wypadków kradzieży mienia społecznego, demoralizacji, kumoterstwa, bezduszności, wielkopięskiego biurokratyzmu itp. Z tego muszą sobie wszyscy, którzy te błędy i wykroczenia popełniają, jak najrychlej zdjąć sprawę.

Przed organizacjami partyjnymi, kołami ZMP i innymi organizacjami masowymi, działającymi na terenie drobnej wytwórczości, stoi obecnie pilne zadanie intensywnie pracy nad obywatelskim wychowaniem pracowników drobnej wytwórczości, nad pogłębianiem ich poczucia odpowiedzialności wobec społeczeństwa.

Uchwały IX Plenum KC PZPR nakładają na pracowników drobnej wytwórczości wielkie a zarazem zaszczytne i chlubne zadania. Nie mogą być bardziej szczerzy i zadania jak praca dla zaspokojenia potrzeb mas pracujących. Od stopnia zrozumienia nowych zadań przez ogół pracowników drobnej wytwórczości, od ich poziomu świadomości politycznej i ofiarności w pracy w dużej mierze zależy czy łódzki przemysł terenowy i spółdzielnie pracy te zadania wypełnią.

Odbyta onegdaj narada aktywu partyjno-gospodarczego drobnej wytwórczości m. Łodzi, szczerza i otwarcie krytyka i samokrytyka dotychczasowej pracy dopełnia analizę nowych zadań — stawa się niewątpliwie czynnym motorem mobilizującym szerokie masy pracowników drobnej wytwórczości do wzmocnienia wysiłku w walce o wzrost produkcji, poprawę jakości i rozszerzenie asortymentu wytwarzanych wyrobów.

M. B.



## Jeszcze pani nie zmarła...

Jestem żoną robotnika i matką trojga małych dzieci, z których najmłodsze ma rok i trzy miesiące. Trzeci miesiąc milja od remontu naszego domu przy Placu Wolności 28 w Konstancynie a zaopieczniając się o niego, że zaraz po remoncie naprawi się okna.

Do tej pory okna nie są naprawione, a nie razie kazano je zabić de-

skami. Dopóki było ciepło jakoś się wytrzymało, ale w ostatnich tygodniach sytuacji w domu jest straszna. Dzieci się poprzeczbiały. Chodzą stale do wiatru kwaterekowych, ale tam się ze mnie śmieją i mówią, że jeżeli do tej pory nie zmarłam, to i teraz nie zmarzę.

Miesiąc później remontowano dach przy ul. Lutomierskiej 3 — gdzie mieszkają dwie rodziny z małymi dziećmi i rodzina samotna. Rodzinie samotnej okna wprawili, pozostałym zaś nie. Majster, który wykonywał te roboty chodził stale pijany, za gadniety kłedys przeze mnie kiedy wprawi okna w moim mieszkaniu odpowiadał mi w sposób nieczuwalny.

Jestem zupełnie bezradna i proszę redakcję aby spowodowała wydelegowanie jakiejś komisji, która stwierdziłaby w jakich warunkach mieszkam.

E. G.

Jest to drugi list z Konstancynowa o tej samej sprawie, to znaczy reperacji okien. Jak nam do-

nióst poprzednio nasz Czytelnik, kilkanaście domów w Konstancynie nie ma już okien od lata. Wykonawcy remontu jak również zleceniodawca powinni być pociągnięci do odpowiedzialności.

(681)

## To miłe

Do punktu usługowego nr 3 spółdzielni krawieckiej przy ul. Piotrkowskiej 61 zgłosił się 21 bm. klient z prośbą o wydanie mu marynarki, którą dał kilka dni temu do naprawy, gdyż — jak oświadczył — coś w niej zostawił.

Tym „czymś” okazało się 1.000 zł, które zauważył w kieszeni marynarki brygadziści Sie radzki i oddał natychmiast do kasy do depozytu.

Uradowany klient otrzymał swoją gotówkę, a my opis tego wypadku z prośbą o przekazanie mi podziękowania i uznania solidnemu pracownikowi.

(763)

## Kapusta z beczki

Bardzo lubię kiszoną kapustę. Ale kiedy kupuję ją w pabianickich sklepach — tracę apetyt. Bo ekspedientki sięgają do beczek łapkami, a pomagają sobie rękoma, niewiele

bowiem na łyżkę nabiorą.

Wobec tego w związku z ankietą „Expressu” pt. „Nowe artykuły” proponuję spółdzielni branży drzewnej produkcję dużych dwu- i trzechmetrowych drewnianych dla sklepów spożywczych z przetrzymaniem do wydobycia kapusty z beczki.

Z. M.

Słusznie! (761)

## Chleb z niedowagą

Bochenek chleba dostarczany przez piekarnię spółdzielczą im. H. Sawickiej w Kutnie do sklepów spożywczych nie posiada wagi netto 2 kg, lecz wykazuje zawsze brak minimum 100 g. Poza tym jest on wypiekany z nieprzesianej maki i stąd po rozkrojeniu wylania się z niego grudki skawalonej czystej maki, co ani urody ani smaku nie dodaje.

J. Stoliński

Nie dodaje również stawy piekarni, która widocznie słowo „jakość” czyta „jakość” i pracuje wg zasady „jakość tam będzie” zamiast starać się o podniesienie jakości produkcji.

(742)

## Z sesji DRN Łódź-Północ

## Co mówili radni o pracy komisji handlu

Na ostatniej sesji DRN Łódź — Północ omawiano m. in. pracę komisji handlu. W sprawozdaniu stwierdzono, że chociaż na ogół komisja pracowała dobrze, brakiem tej była niedostateczna więź z komitetami blokowymi i komitetami opiekuńczymi.

W dyskusji radni wskazali na szereg niedociągnięć, które nie znalazły odbicia w sprawozdaniu. Wciąż jeszcze poważną bolączką mieszkańców północnej dzielnicy jest niepunktualność w otwieraniu sklepów. Nielepiej przed stawia się też sprawa dowozu pieczywa, które czasem trafia do sklepów dopiero po godzinie 9 rano.

Komisja nie zwróciła też należytej uwagi na zaopatrze-

nie sklepów w pełny asortyment artykułów. Toteż po niektóre artykuły trzeba jeździć aż do śródmieścia. Komisja handlu niewiele też zrobiła — poza stwierdzeniem faktu — żeby zwiększyć ilość sklepów i punktów usługowych.

W dalszym ciągu sesji omówiono plan pracy DRN na rok 1954 i szereg spraw administracyjnych. (bas)

# Roboty przygotowawcze w pełnym toku

## Pociągami elektrycznymi do Warszawy

### będziemy jechać zaledwie półtorej godziny

Gdy jedziemy pociągami z Łodzi do Warszawy, lub czekamy w Kolu-  
kach, aby się przesiąść na  
express do Stalinogrodu, u-  
derza każdego w oczy duży  
zastęp robotników, pracują-  
cych na tej stacji przy prze-  
budowie torów.

Są to wstępne prace zwią-  
zane z rozbudową tego węzła  
kolejowego i uruchomieniem  
pociągów elektrycznych, które  
już w przyszłym roku  
wcześniejszą jesienią, a może  
jeszcze przed tym, mknąć bę-  
dzie z Łodzi do Warszawy.

Ażby nie blokować ruchu na  
linii Warszawa—Stalinogród po-  
ciągami łódzkimi, wybudowano  
już dodatkowy odcinek toru.  
Z Łodzi do Warszawy jechać bę-

dziemy przez Gądkówkę —  
z powrotem zaś pociągi łódzkie  
wjeżdżać będą do Kolu-  
siek na peron południowy, jak obecnie.

Ale nie tylko torowiska i  
rozjazdy są przebudowywane  
w Koluśkach. Powstała tu  
dwa główne perony oraz per-  
on dodatkowy dla pociągów  
podmiejskich Łódź—Kolu-  
ski.

Ze Skierniewic do Kolu-  
siek, a dalej do Widzewa  
ustawiono słupy wsporcze i  
zainstalowano przewody e-  
lektryczne. W budowie znaj-  
dują się podstacje transfor-  
matorowe wysokiego napię-  
cia.

Już w początkach maja  
pierwszy pociąg, prowadzo-  
ny przez ciągnik elektrycz-  
ny, dotrze z Warszawy do  
Koluśiek. Będzie to pociąg  
osobowy, zatrzymujący się  
na wszystkich stacjach, a  
czas jego przejazdu z War-  
szawy do Koluśiek wyniesie  
tylko 1 godz. 50 min., a więc  
tyle, ile obecnie biegnie na

tym odcinku express War-  
szawa — Zebrzydowice —  
Praga, nie zatrzymujący się  
na żadnej stacji. Z czasem  
uruchomi się zestawy pocią-  
gów elektrycznych bez cią-  
gników, które biegną jeszcze  
szybciej.

W następnej fazie prac u-  
ruchomione zostaną pociągi  
elektryczne na odcinku Ko-  
luśki — Łódź. Jest to odno-  
ga głównej magistrali War-  
szawa — Stalinogród. Osiem  
dni temu Prezydium Rządu  
uchwaliło kredyty inwesty-  
cyjne na prace związane z  
przebudową tego odcinka,  
tak że pełny tok robót wy-  
kończeniowych przewiduje  
się już w 1954 r.

Trzeba będzie uporządko-  
wać wjazd i rozjazd toro-  
wisk na stacji Widzew.  
Przebudowie ulegnie również  
stacja Łódź — Fabryczna.  
Jest to dworzec „czółowy”,  
ma jednak tę niedogodność,  
że na perony wchodzi się z

boku. Gdy rozpocznie się  
ruch pociągów elektrycz-  
nych, na dworze Fabryczny  
wchodzić będziemy od czoła,  
a więc od ul. Kilińskiego  
wprost na odpowiednie pe-  
rony. Nie będziemy więc  
przechodzić przez tory.

Poza podmiejskimi pocią-  
gami elektrycznymi kursować  
będą pociągi pospieszne.  
Z Łodzi do Warszawy jechać  
trwać będzie niecałe półto-  
rej godziny, a więc prawie  
o godzinę krócej, niż obec-  
nie.

Zb. Skibiński

## Wszystkie instytucje muszą przestrzegać godzin rozpoczynania pracy i nauki

Mimo wydania przez Pre-  
zydium Rady Narodowej m.  
Łodzi przepisów ustalają-  
cych godziny rozpoczynania  
pracy przez wszystkie za-  
kłady pracy i uczelnie łódz-  
kie, jest jeszcze wiele kie-  
rownictw instytucji, które  
nie zastosowały się do obo-  
wiązujących przepisów. Po-  
wodzi to w pewnych go-  
dzinach nadmierne przecią-  
żenie miejskich środków  
komunikacyjnych, częste o-  
późnienia tramwajów i au-  
tobusów, a nawet nieszczę-  
śliwe wypadki.

W związku z powyższym  
Prez. RN m. Łodzi przypo-  
mniało ponownie, że wszyst-  
kie znajdujące się w Łodzi  
agendy Prez. Wojew. Rady  
Narodowej m. Łodzi i DRN-ów,  
biura wszystkich przedsię-  
biorstw podległych Wydz.  
Gosp. Komunalnej Prez. RN,  
przedsiębiorstwa podległe  
Miejsk. Zarz. Przedsię-  
biorstw Remontowo-Budo-  
wianych i Robot. Specj.,  
Miejsk. Zarz. Bud. Mieszk.,  
hotele miejskie, banki inwe-  
stycyjne i Rolny, wszystkie  
biura projektów, dokumen-  
tacji technicznej i konstruk-  
cji rozpoczynają pracę o  
godz. 8.30.

Natomiast wszystkie bez  
wyjątku centralne zarządy  
przemysłowe nie związane  
bezpośrednio z produkcją,  
biura podległych im zakła-  
dów pracy, wszystkie bez  
wyjątku centra handlowe,  
zbytu, zaopatrzenia i hurto-  
wnie oraz zakłady spożywcze  
(poza sklepami) i zwią-  
zki branżowe rozpoczynają  
pracę o godzinie 9.

Z wyższych uczelni  
łódzkich jedynie Akademia  
Medyczna rozpoczyna swe  
zajęcia o godz. 8, zaś wszyst-  
kie pozostałe oraz szkoły  
średnie o godz. 8.30.

Instytucje, zakłady pracy  
i uczelnie stosujące dotych-  
czas inne godziny rozpocz-  
niania zajęć winny natych-  
miast zastosować się do obo-  
wiązujących przepisów. Do-  
kładne stosowanie ich ułatwi  
pracownikom punktualne  
przybywanie do pracy, roz-  
ładuje nadmierne przecią-  
żenie środków komunikacji  
miejscowej i usprawni w ten  
sposób pracę przedsię-  
biorstw, instytucji oraz uc-  
zelni.

### Wyjaśnienie

W związku z felietonem z dnia  
30 października br. pt. „O wy-  
kreśleniu kota ogonem” podaje-  
my, iż za wymienione w nim przy-  
kłady nieporządku w placówkach  
leczniczych przy ul. Łagiewni-  
ckiej 36 i Leżnińskiej 6 dr. Ry-  
mowiczowa nie ponosi odpowie-  
dzialności ponieważ placówki te  
nie podlegają jej nadzorowi.

## Czy jesteś członkiem TPP-R?

### WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44  
Straż Pożarna 8  
Kom. Miejska MO 253-60  
Miejski Ośr. Infor. 159-15

### TEATR

NOWY (Włocławskiego  
15) g. 15 „Dziwczyna  
z dzbanem” g. 19 „Spa-  
zmy modna”

IM. ST. JARACZA (Jara-  
cza 27-29) g. 15 „Chi-  
rurg” g. 19 „Kand-  
yda”

POWSZECHNY (Obr. Sta-  
lingradu 21) g. 15.30  
„Królowa śniegu” g.  
19.15 „Awantury w  
Chłogoli”

MUZYCZNY (Piotrkowska  
243) g. 19.15 „Donna  
Juana”

MALY (Traugutta nr 1)  
g. 19.15 „Rodzinka”

„ARLEKIN” Piotrkow-  
ska 152 g. 17 „Smok  
w Nieswarowie”

„PIŃOKIO” (Kopernika  
16) nieczynny.

### KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowi-  
cza 20) g. 19.30 XII  
Koncert Symf. W pro-  
gramie — Geminiani,  
Haydn, Beethoven.

## CO? Gdzie? Kiedy?

### MUZEJA

MUZEUM SZTUKI w ŁO-  
dzi, ul. Włocławskiego  
36. Wystawy stałe  
malarstwa polskiego, ob-  
ce i 19-letnie. Wystawy  
czasowe — Sztuka Da-  
lekich Wschodów. Godzi-  
ny otwarcia: codzien-  
nie oprócz niedziel i  
święt od 9—15, w czwart-  
ki od 15—20, w nie-  
dziele od 10—15.

### KINA

BALTYK (Narutowicza 20)  
„Areny śmiertelnych” g. 16  
18.20.

GDYNIA (Przejazd nr 2)  
„Węsierscy sportowcy”  
„Czy wiecie że...” 2-53”  
PKF 49-53, g. 18, 19,  
20 Program dla naj-  
młodszych „Dziś i  
zawsze o złotyście fabry-  
kacji”, „Dziwne kurczenie”  
g. 16, 17.

MŁODA GWARDIA (Zie-  
lona 2) „Duma królów  
na” g. 18, 20.

MUZA (Pabianicka 173)  
„Zagubione melodie” g.  
18, 20.

PIONIER (Franciszkańska  
31) „Ostatni etap” g.  
17, 19.

POLONIA (Piotrkowska  
67) „Wyspa szczęścia”  
g. 18, 20.

PRZEDWIOSNIE (Zerom-  
skiego 71) „Pomysłowy  
sprzedawca” g. 18, 20.

1 MAJA (Kilińskiego 176)  
„Czarodziej Glinka” g.  
17, 19.

REKORD (Rzgowska 2)  
„Przygoda na Morzu  
Czerwonym” g. 18, 20.

ROMA (Rzgowska nr 84)  
„Maksymek” g. 18, 20.

SOJUSZ (Nowe Żłotno)  
„Przybrana córka” g.  
18, 20.

SWIT (Bałucki Rynek 5)  
„Cud w Mediolanie” g.  
18, 20.

TATRY (Sienkiewicza 40)  
„Rozpięta dolina”  
g. 18, 20.

WISŁA (Przejazd nr 2)  
„Skradzione szczęście”  
g. 18, 20 (film gra-  
ny tylko 1 dzień w wer-  
sji ukraińskiej, w  
tym. na język polski).

WŁOKNIARZ (Próchnika  
16) „Tajemnica wys-  
pa” g. 18, 20.

### WOLNOŚĆ (Przybyszew- skiego 16) „Pod tur- kim jarzmem” g. 16, 18, 20, 22.

ZACHĘTA (Zgierska 26)  
„Sprawa do załatwie-  
nia” g. 18, 20.

DWORCOWE — „Za  
króla Krakusa”, „Zabyt-  
ki starożytnego budow-  
nictwa”, „Sztuczne roz-  
mnażanie ryb”, „Boro-  
waje” PKF 48-53, g. 18,  
17, 18, 19, 20, 21, 22.

AS nr 41 (Al. Kościusz-  
ki 48) dyżuruje codzien-  
nie.

DYŻUR POŁOŻNICZO-  
GINEKOLOGICZNY

Od godz. 8 do 20: szpi-  
tal im. M. Curie Skłodow-  
skiej ul. Curie Skłodow-  
skiej 15; od godz. 20 do  
8: szpital im. dr. Maduro-  
wicza, ul. Krzemienie-  
cka 5.

Od godz. 8 do 20: szpi-  
tal im. M. Curie Skłodow-  
skiej ul. Curie Skłodow-  
skiej 15; od godz. 20 do  
8: szpital im. dr. Maduro-  
wicza, ul. Krzemienie-  
cka 5.

Od godz. 8 do 20: szpi-  
tal im. M. Curie Skłodow-  
skiej ul. Curie Skłodow-  
skiej 15; od godz. 20 do  
8: szpital im. dr. Maduro-  
wicza, ul. Krzemienie-  
cka 5.

Od godz. 8 do 20: szpi-  
tal im. M. Curie Skłodow-  
skiej ul. Curie Skłodow-  
skiej 15; od godz. 20 do  
8: szpital im. dr. Maduro-  
wicza, ul. Krzemienie-  
cka 5.

Od godz. 8 do 20: szpi-  
tal im. M. Curie Skłodow-  
skiej ul. Curie Skłodow-  
skiej 15; od godz. 20 do  
8: szpital im. dr. Maduro-  
wicza, ul. Krzemienie-  
cka 5.

Od godz. 8 do 20: szpi-  
tal im. M. Curie Skłodow-  
skiej ul. Curie Skłodow-  
skiej 15; od godz. 20 do  
8: szpital im. dr. Maduro-  
wicza, ul. Krzemienie-  
cka 5.

Od godz. 8 do 20: szpi-  
tal im. M. Curie Skłodow-  
skiej ul. Curie Skłodow-  
skiej 15; od godz. 20 do  
8: szpital im. dr. Maduro-  
wicza, ul. Krzemienie-  
cka 5.

## Golone, strzyżone

### W biurze i w domu



— Czy wasza żona pracuje?  
— Nie, siedzi w domu.



— Gdzie mąż, sąsiadko?  
— Pracuje w biurze...

(„Szpilki”)

## Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego zatrudni od dnia 1 sty-  
cznia 1954 r. Warszawskie Zjednoczenie Wo-  
dno-Inżynierskie Zarząd Budowy w Toma-  
szowie Maz. Warunki zgodnie z umową zbio-  
rową w budownictwie. Zgłoszenia osobiste  
oraz na piśmie przyjmuje Sekcja Kadr w To-  
maszowie Maz. ul. Południowa 97-103, telefon  
361, 773, 22-35. 3062-K

Kierownika robót budowlanych (wzgl. techni-  
ka budowlanego) z wysokimi kwalifikacja-  
mi przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy  
„Beton” Łódź, ul. Piotrkowska 201. 3089-K

Samodzielnego księgowego bilansiste o wyso-  
kich kwalifikacjach zawodowych, znającego  
gruntownie RPK i pełną metodę rejestrową  
oraz przeszkolonego kontystę na rejestry za-  
trudni natychmiast. Zgłoszenia osobiste z  
życiorysem do Działu Kadr WZGS ul. Próchni-  
ka 1, III piętro. 3073-K

Sprawa Skarbu Państwa — Centr. Zarządu  
Państw. Przem. Konserw. Oddz. Koordyn. i  
Zaopatr. w Żywiec — Hurt Miesny we Wro-  
clawiu. w likwidacji, p-ko F. Gryzłowi Nr  
Km. 205-53.

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Łasku Wy-  
działu Zamiejscowego w Pabianicach, Kazi-  
mierz Garczyński, mający kancelarię w Pa-  
bianicach, przy ul. Chłódnej nr 18, na podsta-  
wie art. 608 k. p. c., podaje do publicznej wia-  
domości, że dnia 11 grudnia 1953 r. o godz. 12  
w Pabianicach, przy ul. Żwirki i Wigury nr  
19, odbędzie się pierwsza licytacja ruchomo-  
ści, należących do Feliksa Gryzły, składają-  
cych się z samochodu ciężarowego marki  
„Citroen”, 6-cylindrowego, na sześciu ogu-  
mionych kołach, nośności 4.000 kg. w średnim  
stanie oszacowanych na sumę zł. 35.000. Ru-  
chomości można oglądać w dniu licytacji, w  
miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Pabianice, dn. 24 listopada 1953 r.

Komornik (K. Garczyński).

### NIERUCHOMOŚĆ

SPRZEDAM duży dom w  
śródmieściu. Oferty pi-  
semne Biuro Ogłoszeń ul.  
Piotrkowska 96 pod  
„13294”. (13294 G)

### KUPNO

KUCHENKI, piecyki gazo-  
we, motorki, odkurzacze  
kupno—sprzedaż. Sklep  
radłowy Włocławskiego  
nr 31 tel. 169-53. Księ-  
żnik. (13541 G)

KUPUJE i sprzedaje Ku-  
pony z paczek PKO sklep  
z samodzielnymi. Piotr-  
kowska 44 tel. 213-08

### SPRZEDAZ

UMEBLOWANIE sypania  
i kredens (orzech) do  
sprzedania. Sienkiewicza  
3—5. (13143 G)

SPRZEDAM silnik samo-  
chodowy BMW (średni re-  
mont) Jakuba 8. 3073-K

RADIO czterozakresowe,  
amerykańskie prawie no-  
we z oktem magicznym  
sprzedam. Cena 6.000.  
Bielawski, Kępno, Krót-  
ka 1.

### LOKALE

DWA duże pokoje, służ-  
bowy centr. ogrzewanie  
pełny komfort, używal-  
ność kuchni zamienić na  
samodzielne mieszkanie  
2- lub 3-pokojowe z wy-  
godami. Tel. 216-22 godz.  
9—16

POSZUKUJE pomieszcze-  
nia sublokatorskiego. Of-  
erty pisemne Biuro Og-  
łoszeń Piotrkowska 96 pod  
„13233”. (13233 G)

2 UCZNIENICE przyjmie do  
wspólnego pomieszczenia  
(śródmieście). Oferty: Bu-  
ro Ogłoszeń, Piotrkow-  
ska 96 pod „13067”.

### PRACA

NAUCZYCIELKA zajmie  
się dziećmi w godzinach  
popołudniowych. Może u  
dzielić pomocy w nauce.  
Oferty pisemne Biuro  
Ogłoszeń Piotrkowska 96  
pod „13230”.

### LEKARSKIE

Dr LASZEWSKI skórnio-  
wenerologiczne 13—14 17-  
19.30, Armii Ludowej 27.

POMOC domowa potrzeb-  
na do lekarza. Narutowi-  
cza 75d m. 10.

POTRZEBNA starsza gos-  
posia lubiąca dzieci ul.  
Piotrkowska 182 m. 16.

### NAUKA

KURS — kapelmistrzowa  
damskiego. Zapisy — ul.  
Włocławskiego 27 (lewa ofi-  
cyna, II piętro) ponie-  
działki, wtorki, czwartki  
od 17—21

MASZYNOPISANIA, stenog-  
rafia biurowa dziennik  
karskiej Kursy Stowarz.  
zienia Sienogratów Ma-  
szynistek Kursy sekre-  
taryszki (frakcje księgo-  
wości). Zapisy Kiliński-  
go 50, Piotrkowska 83

KURSY przygotowujące do  
egzaminów czeladnic-  
zych i mistrzowskich we  
wszystkich zawodach Za-  
pisy przyjmują ZDR Ła-  
kowska 4 oraz wszystkie  
powiatowe Biura Cechów  
Rzemiosł Różnych

2 MIES. kursu kroju kra-  
wiewicza lekkiego Zapisy  
Zakład Doskonalenia Rze-  
miosła Łakowska 4

KURSY kreślenia technicz-  
nych maszynowych bu-  
dowlanych i instalacji  
elektrycznych — Zapisy  
przyjmują ZDR Łakowska 4

ZDOBĘDZIESZ zawód ze-  
garmiarza. Zgłoś się na  
kursy wieczorowe ZDR,  
Łakowska 4

KURSY przysposobienia i  
tostkonienia w zawo-  
dzie zapieczętym organizuje  
ZDR Zapisy Łakowska 4 i  
Piotrkowska 9 — w śro-  
dę czwartki

KORESPONDENCYJNE —  
kursy kroju krawie-  
czkiego, damskiego i  
męskiego organizuje ZDR  
Zapisy przyjmują sekret-  
ariat kursów, Łakowska 4  
oraz wszystkie Biura po-  
wiatowe Cechów Rzemiosł  
Różnych.

Dr LASZEWSKI skórnio-  
wenerologiczne 13—14 17-  
19.30, Armii Ludowej 27.

Dr WOYNO specjalista  
chorób skórnych, wene-  
rycznych — zaburzenia  
płciowe. Nowotki 7, front  
10—11, 16—18

Dr RÓŻYCKI specjalista  
akuszerki, chorób kobie-  
cych, niepielonożność, czar-  
ta—szóstka, Piotrkowska  
nr 33. (13437 G)

Dr REICHER specjalista  
wenerologiczne skóra pło-  
we (zaburzenia) 8—9  
16—19 Piotrkowska 14

Dr MARKIEWICZ specja-  
lista, skórnio, wenerycz-  
ne, moczościowe, Piotr-  
kowska 109—6

Dr JADWIGA ANFOROWICZ  
skórnio, wenerologiczne,  
kobiecie 15—19, Próchnika  
nr 8 (13945 G)

Dr W. BALICKA specja-  
lista skórnio, wenerologiczne  
5—7 Sienkiewicza 52

Dr SIENKO specjalista  
skórnio, wenerologiczne,  
czwartka—szóstka, Kiliń-  
skiego 132 (13908 G)

Dr KUDREWICZ specja-  
lista wenerologiczne, skórnio  
8—9.30, 3—5, Piotrkow-  
ska 106.

### ROZNE

KRAWIEC przyjmuję po-  
prawki reperacje. Piotr-  
kowska 19 poprzeczna o  
Równa Wojciechowski

### ZGUBY

ZGUBIONO legiti. Ubezpie-  
czalni Społ. Józef Wal-  
czak, Józefa 3.

ZGUBIONO legiti. Ubezpie-  
czalni Społ. Józef Wal-  
czak, Józefa 3.

ZGUBIONO legiti. Ubezpie-  
czalni Społ. Bronisława  
Stróż, ul. Południowa 42.

ZGUBIONO legiti. Ubezpie-  
czalni Społ. Bronisława  
Stróż, ul. Południowa 42.

ZGUBIONO legiti. Ubezpie-  
czalni Społ. Bronisława  
Stróż, ul. Południowa 42.

ZGUBIONO legiti. Ubezpie-  
czalni Społ. Bronisława  
Stróż, ul. Południowa 42.

ZGUBIONO legiti. Ubezpie-  
czalni Społ. Bronisława  
Stróż, ul. Południowa 42.

ZGUBIONO wejściówkę  
fabryczną na nazwisko  
Jan Wojtkowski, Pryncy-  
palna 58. (13120 G)

ZGUBIONO wejściówkę  
fabryczną na nazwisko  
Stanisława Kwiatkowska,  
Stalina 36.

ZGUBIONO dwa dowody  
tożsamości koni, właśc-  
ciel Gradowski Feliks,  
Rzgów, ul. Grodziska 67.

ZGUBIONO wejściówkę  
fabryczną na nazwisko  
Aleksa Zielińska, Dąbrow-  
skiego 71. (13136 G)

ZGUBIONO kartę mel-  
dunkową na nazwisko  
Zbyszek Piątkowski, ul.  
Piotrkowska 273.

ZGUBIONO świadectwo  
czeladnicze (slusarskie)  
Zygmunta Rozpędowski —  
Łódź, Południowa 58.

ZGUBIONO wejściówkę  
fabryczną, legiti. tramwa-  
jową Maria Tysler, Mo-  
stowa 61.

ZGUBIONO wejściówkę  
fabryczną i książeczkę  
inwalidzką na nazwisko  
Jan Saganowski, Naruto-  
wicza 114.

ZGUBIONO kartę rzemie-  
lniczą nr 1162 wyd. na  
nazwisko Adolf Litke, ul.  
Zgierska 124. (13158 G)

ZGUBIONO legiti. Ubezpie-  
czalni Społ. Antonina Wa-  
silewicz. (13160 G)

## Sylwetki naszych delegatów na Krajową Konferencję ZMP

Około 300 młodych działaczy sportowych z całego kraju obradować będzie dzisiaj w Warszawie na krajowej naradzie aktywni ZMP w sprawie kultury fizycznej i sportu.

Jan Janikowski, delegat z ramienia Rady Okręgowej ZS Włókniarz jest nie tylko aktywną postacią polityczną. Widzimy go jako działacza sportowego w roli sędziego lekkooletycznego już w r. 1949. W rok później jest przewodniczącym koła sportowego przy Zakładach Jedwabniczo - Galanterijnych im. Wróblewskiego w Łodzi. Koło to pod jego przewodnictwem zdobywa pierwsze miejsce we współzawodnictwie zreszczeniowym.

Od 8 miesięcy objął przewodnictwo rady koła przy ZPB im. Stalina. Koło to otrzymało ostatnio halę pofabryczną o powierzchni 600 m kw., gdzie przez zimę prowadzone będą treningi sekcji gimnastycznej, piłkarskiej i bokserskiej, które ostatnio uruchomiono.

Uprawianie zimą narciarstwa i łyżwiarstwa przyczyniło się do przygotowania członków koła do zdobywania norm na SPO. Zaprawa zimowa w nowej hali dała odpowiednią kondycję członkom sekcji przed zbliżającym się sezonem wiosennym.

Janikowski opowie na konferencji warszawskiej o błędach, jakie popełniano w jego kole, w którym przez długi okres czasu nie potrafiono zorganizować czynnego aktywu.



## Zwycięstwo bez precedensu Lepsi od Argentyny i Urugwaju

W dniu spotkania piłkarskich reprezentacji Węgier i Anglii w stolicy Węgier panowało niebywałe ożywienie.

### Sekret zwycięstwa

Dziennik „Magyar Nemzet” poświęcił meczowi w Londynie artykuł wstępny. W artykule tym czytamy:

„Na czym polega sekret naszego zwycięstwa bez precedensu, zwycięstwa, które wzbudziło podziw w całym świecie? Polega on na wolności, konstruktywnej pracy kraju socjalistycznego, na głębokim zrozumieniu w całym narodzie, że wielkie sukcesy można osiągać tylko dzięki ogólnemu wysiłkowi.

Zwycięstwo w Londynie świadczy dobitnie o optymiźmie narodu węgierskiego, o niezłomnej woli zwycięstwa narodu, głęboko przepełnionego wielkimi ideami pokoju i socjalizmu. Wierzymy, że wszystkie narody na świecie, miliony prostych ludzi cieszą się z naszego sukcesu, podobnie jak my cieszymy się z sukcesów innych narodów w ich życiu kultu-

ralnym, sportowym i ekonomicznym, bowiem kontakty na tym polu zbliżają narody i służą sprawie pokoju.

Komentator piłkarski radia brytyjskiego Charles Buckin, który towarzyszył drużynie angielskiej we wszystkich jej spotkaniach zarówno zagranicznych jak i krajowych tak sformułował swoją opinię o spotkaniu Węgry — Anglia:

### Zasłużyli na 10 bramek

Węgry odnieśli zwycięstwo w najmniejszym stosunku w jakim mogli wygrać. Byli lepsi od naszej drużyny o dziesięć bramek! Szczególnie fatalnie grała obrona angielska, która robiła wrażenie żołnierzy ściągających się z szybkością jak charły napastnikami węgierskimi. Dziś Węgry są drużyną lepszą, zarówno od Urugwaju, jak i Argentyny. Gdyby nie trzy strzały w poprzek, porażka byłaby jeszcze większa.

Pokonały nas: fincja, polot, temperament i szybkość, którym potrafiliśmy przeciwstawić tylko poprawny szablon.

Wspaniałe było 30 minut pierwszej połowy, kiedy Węgrzy szli jak huragan.

To co pokazali Węgrzy — pisze londyński „Daily Mail” — chciałoby się oglądać na wszystkich spotkaniach pił-

karskich. Gra ich była majstersztykiem. Jedenastu młodych ludzi zachwyciło wszystkich swym wspaniałym rzemiosłem piłkarstwa. Drużyna angielska była wyczerpana kondycyjnie przez szybkie Węgrów i została pokonana pod każdym względem.

### Nie ma wytłumaczenia

Kapitan zespołu angielskiego Wright powiedział: — Węgrzy byli lepsi. Nie mamy żadnego wytłumaczenia. Musimy się wziąć mocno do roboty, by im sprostać w przyszłym spotkaniu.

Tom Finney — lewoskrzydłowy reprezentacyjnej drużyny Anglii, który nie brał udziału w meczu z powodu kontuzji, wypowiedział się na łamach „Daily Express” iż Węgrzy pokazali najładniejszy futbol, jaki kiedykolwiek widział. Był to najpiękniejszy pokaz gry, lekkości, która nie pójdzie na marne.

### To był atak

Winterbottom, trener zespołu angielskiego, rzekł:

— Rzadko się widzi taką linię ataku! Niestety miałem rację zapatrując się na wynik meczu pesymistycznie. Angielska prasa niepotrzebnie wpadła w optyzm. Węgrzy byli dla nas za dobrzy.

Tak doskonałe drużyny jeszcze w życiu nie widziałem — powiedział srodek napadu Mortensen. Nie mamy nic na usprawiedliwienie.

Ta drużyna będzie zmorem dla każdego bramkarza — skarżył się Merrick. Jestem zadowolony, że nie przegraliśmy w wyższym stosunku.

### Głos mają Węgrzy

Przewodniczący węgierskiego KKF Hegyi:

— To był najpiękniejszy mecz

jakiego dotychczas rozegrała reprezentacja Węgier. Nasi piłkarze zagrali lepiej niż na Olimpiadzie. Entuzjazm towarzyszył węgierskiej drużynie i dał jej siły aby mogła chwalnie spełnić swe zadanie w tej wielkiej walce.

Kierownik drużyny Sebes dodaje:

— Powiem szczerze, że o zwycięstwie nie marzyliśmy, a zrodziło się ono dzięki temu, że każdy gracz spokojnie spełnił poruczone mu zadanie.

Trener państwowy Mandi mówi z entuzjazmem o tym:

— Chłopcy udowodnili, że inteligentni, czasem nawet przechodzący w wirtuoze gra po parta odpowiednią szybkością i rozmachem, może podobać najtrudniejszym zadaniom.

Zacytujemy jeszcze kilka głosów prasy węgierskiej:

„Szabad Nep”. „Nie chcemy powtarzać jaka jest wartość sportowa tego zwycięstwa wywalzonego na obcej ziemi w odczynie futbolu. Każdy Węgier potrafi ocenić, że zwycięstwo to zostało wywalzone w najtrudniejszych warunkach.

### Pokonali wszystkie przeszkody

„Esti Budapest” wydrukował nadzwyczajny dodatek, w którym m. in. pisze: „Cały lud węgierski z dumą i gorącą miłością pozdrawia zwycięzców, którzy uwiecznili potęgę węgierskiego sportu i udowodnili, iż węgierscy sportowcy są godni swego pracującego ludu, godni nowych Węgier”.

Na zakończenie podajemy jeszcze charakterystyczniejszy głos dziennika londyńskiego „Evening News”, który tytułuje sprawozdanie z meczu w ten sposób: „Ach, co za wstrząs!”

A dalej dziennik dodaje, iż Węgrzy pokazali najlepszą grę ofensywną jaką kiedykolwiek oglądano w Londynie.

## Puchar kryształowy dla najlepszego pływaka

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi Wydział Oświaty Oddział Wychowania Fizycznego postanowił ofiarować nagrodę w konkursie sportowym na najpopularniejszego sportowca Łodzi w postaci pucharu kryształowego.

Oddział Wychowania Fizycznego zaznacza, że puchar ten przeznaczają dla najlepszego pływaka Łodzi.

## Kto? Gdzie? Kiedy?

### SOBOTA

**PIŁKA SIATKOWA.** W sali MDK przy ul. Traugutta od godz. 18 rozgrywkę w piątce siatkowej drużyn męskich i kobiecych o mistrzostwo łódzkiej A klasy.

**BOKS.** W sali przy ul. Nawrot nr 27 mecz bokserski o mistrzostwo A klasy między Włókniarzem i Gwardią. Początek o godz. 18.

### NIEDZIELA

**PIŁKA KOSZYKOWA.** W sali przy ul. Północnej 36 mistrzostwa klasy A drużyn kobiecych i męskich.

W sali przy ul. Zakątnej 82 mecz ligowy o godz. 18 Ogniwo (Ł) — Stal (Poznań).

**SZERMIERKA.** W sali MDK przy ul. Traugutta godz. 10 mecz szermierczy Łódź — Wrocław.

**PIŁKA NOŻNA.** Stadion przy Al. Unii — towarzyski mecz piłkarzy Włókniarz — CWKS godz. 11.

Mecz reprezentacji ZS Start Łódź — Stalinozród boisko Widzewa godz. 13.30.

**KS Film Polski** — Gwardia Łódź — Gwardia przy ul. Kilińskiego 188. Zawody towarzyskie.

**PLYWANIE.** W basenie MDK godz. 17 towarzyski mecz AZS — Gwardia (Łódź).

## Bokserzy Unii goszczą pięściarzy Poznania

W niedzielę, 29 bm. rozegrany zostanie w Piłkowni kolejny mecz bokserski o mistrzostwo II ligi.

Na ringu Unia plockowska spotka się z bokserami Budowlanych z Poznania.

## Wszyscy biorą udział w konkursie „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego” na najpopularniejszych sportowców Łodzi i województwa

Wczoraj zaczęły napływać pierwsze odpowiedzi w ogłoszonym przez nas konkursie na najpopularniejszych sportowców Łodzi.

Chociaż termin nadsyłania kuponów minie dopiero 6 grudnia, to jednak wielu uczestników naszego konkursu spieszy już z oddaniem swoich głosów.

Ze względu na to, że otrzymaliśmy szereg listów z prośbą, by raz jeszcze opublikować listę wytypowanych zawodników przez sekcję ŁKKF i WKKF podajemy ją po raz ostatni. Z listy tej trzeba wybrać trzy nazwiska i wpisać je do kuponu.

### KOLARSTWO

Bek Jerzy, Preczyński Witold, Płanowski Leszek, Ulik Mieczysław, Salyga Teofil, Matuszewski Ireneusz, Gruszczyński Andrzej.

### LEKKOATLETYKA

Szewczyk Mieczysław, Prywer Tadeusz, Piłkowski Edmund, Hofmeki Halina, Grab Jerzy, Ciachówna Maria, Królikowska Alicja.

## Grają najlepsze drużyny kl. B

Obie te drużyny zdobyły w swoich grupach pierwsze miejsca i teraz zniżej się w spotkaniu towarzyskim. W pierwszym meczu zwyciężyli piłkarze Amil Łódź w stosunku 4:2.

Grać oni będą z drużynami Gwardii.

## Koszykarki i koszykarze Włókniarza grają w Krakowie

Koszykarki i koszykarze Włókniarza wybierają się wspólnie do Krakowa na kolejne mecze ligowe, które rozegrane zostaną w nadchodzącą niedzielę.

Grać oni będą z drużynami Gwardii.

### PIŁKA NOŻNA

Baran Stanisław, Janczyk Wiesław, Szczurzyński Henryk, Soporek Władysław, Kokot Jerzy, Zuber Stanisław, Gadał Antoni.

### BOKS

Anielak Jan, Kępcerski Jan, Ambroziewicz St., Guziński Bogdan, Szczepański Feliks, Goździk Jan, Bujak Jan.

### TENIS ZIEMNY

Borowicz Władysław, Banasiak Jan, Manikowski Zbigniew, Klajbert Wiesław, Sikorski Marian, Sikorski Stanisław.

### TENIS STOŁOWY

Krygier Stanisław, Krzyśki Józef, Szofel Lukim, Heinrichówna Irena, Guzikówna Mirosława, Paćek Wojciech, Czekanowski Roman.

### SZERMIERKA

Rybicki Jerzy, Czarnecki Bogdan, Miszka Janusz, Dolecki Henryk, Wacek Barbara, Bloch Roman, Bodowski Zbigniew.

### SZACHY

Makarczyk Kazimierz, Gadałowski Jan, Szymański Aleksander, Goss Paweł, Achenbach Stanisław.

### KOSZYKÓWKA

Zyliński Józef, Pawlak Mieczysław, Wojciechowski Jerzy, Mokiński Janusz, Szymański Henryk.

### PIŁKA REZNA

Szulc Wiesław, Bujnowicz Witold, Kakić Zdzisław.

### SIATKÓWKA

Zakrzewska Mirosława, Frontczak Jan, Stawski, Lichowska Teresa, Htoli Tadeusz.

### MOTOCYKLE

Szwendrowski Włodzisław, Wróżyński Eugeniusz, Pruchniak Leszek, Puper Bolesław.

### STRZELECTWO

Gościwiec Bolesław, Jakubowicz Jadwiga, Mrozowski Bolesław, Balcerzak Zofia, Szyszkiewicz Wiesław, Pachta Antoni.

### LUCYNICTWO

Pipko Michał, Kaniecki Jerzy, Baclawski Jerzy, Sobus Ryszard, Just Jan.

### ATLETYKA

Bochenek Jan, Bednarek Henryk, Lenart Jan, Gliński Czesław, Jankiewicz M., Chojnacki Sylwester, Luczyński Włodzisław.

### PLYWANIE

Malinowska Emilia, Boniecki Jerzy, Nikodemski Lech, Dankowski Zygmunt.

### GIMNASTYKA

Gajdecki Marian, Kędzia Mirosław, Sztylek Zdzisław, Struchacz Piotr, Denuszek Zdzisław, Marciniak Anna.

### HOKEJ

Szkup Tadeusz, Filipiak Ryszard, Koczowski Henryk, Łysiak Tadeusz, Kasperski Wacław, Jedrzejczak Stanisław, Przytuński Jerzy.

### ŁYŻWIARSTWO

Głazewska Jadwiga, Przyborowski Adam.

Przypominamy, że kupony nadsyłać trzeba do redakcji „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego” w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 98, III piętro.

Udział w konkursie powinni wziąć wszyscy sportowcy i kibice sportowi. Nadarza się bowiem doskonała okazja, by przyczynić się jeszcze bardziej do spopularyzowania wybranych przez siebie sportowców.

### KUPON KONKURSU

### „ŁÓDZKIEGO EXPRESSU ILUSTROWANEGO”

Głosujemy na najlepszego sportowcę Łodzi i województwa łódzkiego

- 1) . . . . .
- 2) . . . . .
- 3) . . . . .

Nazwisko imię i adres głosującego: . . . . .

Pisać wyraźnie!



Marokańczycy piegi się powoli na urwisko. Byli wśród nich górale z Wysokiego Atlasu, smukli i gibcy jak kozice. — Masz matkę? — spytał Kerrol. Théoliere mrugnął potwierdzająco. — Gdzie mieszka? — W Nancy. Mamy własny, duży dom. — Aha! Théoliere przełknął ślinę, jakby mu coś uwięzilo w gardle. Marokańczycy dawali ze sobą znaki, że można iść dalej. Ruszyli. Kerrol szedł zatopiony w myślach. Wreszcie zaczął mówić pośpiesznie, przerywanym przez zadyszke głosem.

— Moja matka miała nas czterech synów i wszyscy odeszliśmy od niej. Bretania nie może wyżywić dzieci rybaków, dlatego daje tylu żołnierzy i marynarzy. My też jesteśmy wierni jak psy za kawałek chleba. Théoliere słuchał z uczuciem coraz większej przykrości. Coś jak niedorzeczne poczucie winy obudziło się w nim i gnioło.

— Przestań, Kerrol. Jesteśmy w obliczu nieprzyjaciela...

Kerrol przystanął znów, dysząc ze zmęczenia.

— Co ty mnie będziesz uczył! Mam opinię najlepszego bojowego oficera taboru, nie? Patrzył przez chwilę na Martina ze złością. Wreszcie ruszył dalej.

— Słuchaj — powiedział po chwili z niechęcią — mam jakieś głupie przeczuć. Nigdy tego nie miałem i w gniuncie rzeczy gwiżdże na to. Pierwszy dałbym ci po pysku, gdybyś się zaczął mazać! Człowiek, który umie bez mrugnięcia wyprawić drugiego na tamten świat, powinien umieć wykićwać bez zwracania głowy.

Zmierzył Théoliere badawczym spojrzeniem.

— Nie myśl, że ci tu będę dyktował ostat-

nią wolę. Nawet cię nie poproszę, żebyś napisał to czy owo mojej matce, gdyby udało ci się z tego wszystkiego wyleźć. Nie wiedziałbym, co jej powiedzieć. Nie mam jej chyba nie do powiedzenia... ani jej, ani nikomu innemu. Jedno, co chciałbym, to żeby starszuszka mogła sobie czekać na mnie spokojnie aż do śmierci. „Zaginiony bez wieści”... to lepsze, niż „poległ na polu chwały”... to zostawia szczyptę nadziei. U nas jest pełno matek, które czekają, czekają... aż zaczyna im być z tym dobrze.

Théoliere milczał uparcie. Marokańczycy stali już na wierzchołku wzgórza. Obaj oficerowie dopędzili ich szybko.

— Kota 477 — rzekł Kerrol patrząc na mapę. — Mamy rozkaz obsadzić wzgórze i czekać na resztę kolumny.

Obejrzał teren i wyznaczył stanowiska dla obu karabinów maszynowych. Ludzie okopali się płytko w twardym gruncie.

Théoliere został na szczycie i patrzył. Droga biegła u stóp wzgórza, pnąc się na przełęcz Long-Phai. Widną jak na dłoni. Wapienne kopce, podsyte dżunglą panowały nad całą okolicą, świecąc ponuro tonażymi łysawych czubów. Przełęcz rozdzielała dwie głębokie doliny, świeżące we mgle. Na dnie jednej — ruiny Dong-Khe białeły jak kupka kości wśród dżungli. W drugiej leżało That-Khe, dalekie i zamglone. Z kota 477 wydało się Martinowi bliskie i niedosiężne. Jak szczęście.

Naraz w tym krajobrazie dzikiej grozy uderzyło go coś niezwykłego. Nastuchiwał chwiłę.

— Kerrol! — zawołał zduszonym głosem

— Kerrol! Słyszysz, jaka cisza?

— Słyszę — odpowiedział Kerrol. — Vietminh przestał atakować Lapage'a. Albo weszliśmy mu w parade, albo...

Swisnął przez zęby i zrobił dionią gest zecikanania pętli.

Oddziały kolumny wchodziły kolejno na wzgórze. Forge wspiął się aż do miejsca, z którego widać było That-Khe. Patrzył długo na drogę, znikającą pod przełęczą w dżungli. W blasku ołowianego nieba czuły kopców wznosiły się groźne i bliskie, że ręką sięgnąć. Forge nie spuszczał z nich oka.

— Złe miejsce — powiedział sam do siebie.

Suzaie stał obok z mapą w ręku. Forge zwrócił się do niego.

(c. d. n.)